Ner 79. SOBOTA.

KRAKÓW d. 3 Lipca 1830 r.

Prenumerata kwart: zł. 9. miesięczna 3. Ner poje: gr. 10.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dziś o godzinie 7 w wieczór dany będzie przez Panią Hesse Nadworną śpiewaczkę z Drezna, w sali Knotza koncert wokalny.

Dnia jutrzeyszego to jest 4 Lipca, balon Tuszila, niezawodnie puszczonym będzie, ieżeli deszcz nieprzeszkodzi.

WARSZAWA. *(27 Czerwca.)* N. Pan ozdobił J. K. M. Xięcia Karola pruskiego orderem orla białego.

Izba poselska zatrudnia się teraz uwagami nad rapportem rady stanu i petycyami do tronu. Wczoray po krótkiem wypocznieniu zgromadzili się członkowie oney powtórnie ku wieczorowi i pózno w nocy odbywali swoie czynności obywatelskie.

(28). N. Pan mianował hrabianki Annę Ożarowskę, Emilię Grabowskę, oraz P. Julię Lewickę, freylinami N. Pani.

Adres do N. Pana, uchwalony przez izbę poselską, wniósł sam marszalek. Deputacya, która go N. Panu przedstawi składa się z PP. Teod. Slaskiego, Ant. Suchodolskiego, Ern. Falca, Józefa Jablonowskiego, Ign. Dembowskiego, Jana Ro-

stworowskiego, Jakóba Piotrowskiego, Ign. Wężyka, Winc. Gawrońskiego i Józ. Wiszniewskiego, wszystkich członków izby.

Wczoray był u dworu wieczór tańcuiący w Łazienkach Królewskich.

Wypis z Protokólu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey łaski

MY MIKOŁAY I.

Cesarz Wszech Rossyi Król Polski etc etc etc.

Chcąc oznaczyć sposób wykonania artykułu i postanowienia naszego z dnia 2 (14) września 1829 roku względem obchodzenia corocznie w dniu 8 maia uroczystości naszego królewskiego orderu S. Stanisława; na przedstawienie kommissyi rządowey wyznań religiynych i oświecenia publicznego.

Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Każdego roku w dniu powyższym, jako poświęconym uczczeniu S. Stanisława biskupa, patrona korony polskiey, odbędzie się w stolicy królestwa, w kościele parafialnym S. Krzyża, w miastach zaś woiewódzkich w kościołach przeznaczonych do obrzędów uroczystości kraiowych, nabożeństwo, a mianowicie msza śpiewana, w stolicy ile bydź może, przez iednego z JXX. biskupów, naszym królewskim orderem S. Stanisława zaszczyconych; po miastach zaś woiewódzkich, przez mieyscowego JXiędza biskupa, lub w nieobecności togoż, przez iednego z JXX. prałatów kapituły katedralney, a szczególniey tegoż orderu kawalera.

Art. 2. Po skończoney mszy świętey, odśpiewanem będzie *Te Deum laudamus*, odprawione oraz modły zwyczayne za Nas, Naszą rodzinę i pomyślność kraiu.

Art. 3. Na nabożeństwie tem znaydować się powinni, ubrani w mundurach sobie właściwych i z ozdobami orderu, wszyscy w mieyscu znayduiący się tegoż orderu kawalerowie.

Art. 4. Po skończonem nabożeństwie, gdzie uproszone w stolicy przez ministra wyznań religiynych i oświecenia publicznego, po innych miastach przez prezesa kommissyi wo-

jewódzkiéy, mieyscowe damy, w assystencyi czterech naystarszych klassą kawalerów naszego królewskiego orderu Sgo Stanisława, zbierać będą dobrowolną iałmużnę; która po obliczeniu przez kawalerów assystuiących przesłaną zostanie na ręce przełożonego JXX. missyonarzy warszawskich na wsparcie szpitala pod nazwiskiem Dzieciątka Jezus.

Art. 5. Dla podania sposobności składania dobrowolnéy jałmużny, na powyższy cel przeznaczonéy, mianowanym zostaie raz na zawsze jałmużnikiem naszego królewskiego orderu ś. Stanisława, każdy zgromadzenia JXX. missyonarzy wizytator, z wolnością wyręczenia się przez swego zastępcę podczas nieobecności w Warszawie.

Art. 6. Wykonanie niniéyszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone bydź ma, Kommissyi rządowéy wyznań religiynych i oświecenia publicznego poleca.

Dan w Zamku naszym królewskim w Warszawie dnia 19 (31) maja roku Pańskiego 1830, a Panowania Naszego 5go.

(podpisano) MIKOŁAY.

Minister wyznań i oświecenia (podpisano) Stan. Grabowski. — Przez Cesarza i Króla (L. S.) Minister sekretarz stanu: (podpisano) Stefan hr. Grabowski. — Zgodno z oryginałem: Minister sekretarz stanu (podpisano) Stefan hr. Grabowski. Zgodno z oryginałem: Radca sekretarz stanu, jenerał dywizyi (podpisano) Kossecki. — Zgodno z wypisem w zastępstwie ministra sprawiedliw. radca stanu M. Woźnicki. Za sekretarza jeneralnego, szef bióra, Młodzianowski.

MOWA

JAŚNIE WIELMOŻNEGO HRABIEGO ORDYNATA ZAMOJSKIEGO

PREZESA SENATU

Przy zamknięciu seymu dnia 28 czerwca 1830 roku.

NAJJAŚNIEYSZY KRÓLU,

PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

SZANOWNY SENACIE!

PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

Zbliżyła się godzina, w któréy Izby połączone składać maią u podnóżka Tronu Waszéy Królewskiéy Mości, Pana

naszego Miłościwego, sprawę z swych czynności na obradach ninieyszego Seymu, do naywyższego ocenienia Pańskiego.

Wierny Senat Twoiego Królestwa Polskiego Nayjaśnieyszy Panie, a Panie nasz Miłościwy, z nayżywszą i pełną uszanowania wdzięcznością, uyrzał, że raczyłeś Wasza Królewska Mość łaskawie przychylić się do zaniesioney przez niego prożby, i rozkazałeś wnieść do Izb proiekt względem wystawienia wspaniałomyślnemu Ustawodawcy naszemu, nieśmiertelney pamięci Alexandrowi pomnika narodowego, wdzięczności narodowey. Skutek odpowiedział oczekiwaniu, kiedy w tey ważney sprawie tyczącey się z tak bliska honoru narodowego, Senat sądził się bydź tłómaczem uczuć wszystkich mieszkańców Królestwa. Wniesiony proiekt w tey mierze, nietylko iednomyślnością, lecz z naywiększém uniesieniem w prawo zamienionym został.

Przyięty proiekt do prawa przez Izbę Poselską o włóczęgach i żebrakach, dobroczynne zamiary maiący na względzie, przywrócenie na drogę moralności ludzi rozpuszczonych i często do popełnienia występków skłonnych, iako zaradzaiący w samém źródle tey klęsce postępuiącego stanu cywilizacyi, z wdzięcznością przyiętym został przez Senat. —

Proiekt do prawa przyięty przez Izbę Poselską, względem zmiany artykułu 127 prawa Seymowego o hypotekach z r. 1818, oraz względem dowodów legitymacyi przez świadków, znaczne ulepszenia w sobie mieszczący, przez Senat również przyiętym został.

Proiekt do prawa względem służebności, pastwiska i wrębu przez Poselską Izbę przyięty, zaradzaiący niedogodnościom w używaniu tych praw doznawanym, podobnież przyiętym został przez Senat.

Proiekt do prawa względem zmiany przepisów o nieważności małżeństwa, usuwaiący kolizye w wykonaniu tey części prawa r. 1825 wynikłe, przyiętym został przez Senat. W wniesieniu tego prawa, upatrywał wierny Senat Twóy

Nayiaśnieyszy Królu, dowód troskliwości Pańskiéy, w zapewnieniu wypełnienia obowiązków wyznania Oyców naszych, wyznania większéy części mieszkańców Królestwa Polskiego, kartą konstytucyjną nietylko zastrzeżonego, ale nadto pod szczególną opieką zostaiącego.

Z równą wdzięcznością, iak i uszanowaniem, słyszał Senat Nayjaśnieyszy Panie zapewnienie dane z ust Królewskich, przy otwarciu Obrad Seymowych, względem wniesienia Prawa Skarbowego, które na niewątpliwych zasadach opieraiąc przychody i wydatki kraiowe, również stanie się każdego mieszkańca Królestwa, prawną zasłoną.

Tylą dowodami łaskawości i troskliwości Waszéy Królewskiéy Mości o dobro naszego kraiu przeięty Senat szczęśliwym sądzić się będzie, ieżeli w używaniu udzielonych mu obowiązków dobroczynnym W. K. M. Pana naszego Miłościwego zamiarom, ciągle i skutecznie odpowiadać zdoła.

GŁOS
JAŚNIE WIELMOŻNEGO
JÓZEFA LUBOWIDZKIEGO
MARSZAŁKA IZBY POSELSKIEJ

Na posiedzeniu Izb połączonych przy zamknięciu seymu dnia 28 czerwca 1830 roku miany.

NAJJAŚNIEYSZY PANIE!

KRÓLU I PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

Skończyliśmy nasze prace, a owoce ich przychodziemy złożyć u stóp Tronu Waszéy Cesarsko-Królewskiéy Mości.

Niedawno nad grobem Monarchy, którego Nayjaśnieyszy Panie tak słusznie wspólnym naszym Dobroczyńcą nazywasz, łzy nasze zmieszaliśmy z Twoiemi; teraz przez Sankcyą Prawa któremiśmy pierwsze uchwalili, wspólnie z nami przeniesiesz Królu uczucia wdzięczności do poźnych potomków. Wzniesiony pomnik przypominaiąc cnoty Alexandra, zachęcać ich będzie do poświęcenia się dla dobra ludzkości, dla

dobra Kraiu które On potężną dźwignął prawicą, i którego byt polityczny nadaném zasadniczém Prawem ustalił.

Inne proiekta do praw, któreśmy przyięli, ściągaiące się do zmian w prawie hypoteczném, dotyczące włóczęgów i żebraków, tudzież służebności, pastwiska i wrębu, przyniosą pożądane w prawodawstwie naszém ulepszenia.

Zdawało się w Izbie, iż nie mogła przyiąć proiektów do praw o użytkowaniu lasów, i względem zmiany przepisów o unieważnieniu i rozłączeniu małżeństw. Pierwszy z nich dotyczył rozporządzeń, których nie zdawała się wymagać dotychczasowa potrzeba i wścisłym zostawał związku z ogólnemi kodexu przepisami o użytkowaniu, które przeyrzenia i bliższego do kraiu zastósowania potrzebować mogą. — Drugi wymagał rozbiorów, których krótkość czasu nie dozwalała; nie mogąc więc dostatecznie ocenić skutków nowych rozporządzeń w tym ważnym przedmiocie, Izba Poselska wolała pozostać przy dotychczasowém prawie, w przekonaniu nadto iż mądrość Twoia Nayjaśnieyszy Panie, usunąć potrafi przeszkody, które się w wykonaniu iego spotykać dały. — Nayjaśnieyszy Panie! Słyszeliśmy tylokrotnie wynurzone Twoie naylepsze chęci dla dobra kraiu naszego, urzetelniłeś ie licznemi Twemi dobrodzieystwy, sumienie nas przeświadcza, iż taż sama chęć dobra publicznego prowadziła nas w naszych obradach, nic do naszego szczęścia nie brakuie, iak kiedy to Nayjaśnieyszy Panie uznaiąc, przychylne serce i na dal zachować nam raczysz, a wdzięczni Polacy łask Twoich, Nayjaśnieyszy Panie, gotowi zawsze będą poświęcić życia i maiątki za swego króla, prawa i oyczyznę.

N. Pani opuściła dnia wczorayszego stolicę o godzinie 8 zrana. Wyiechał także z Warszawy J. C. M. W. X. Michał.

Dnia wczorayszego odbyło się uroczyste przeniesienie serca Jana III do kaplicy u OO. Kapucynów. Mały kościoł zaledwie mógł pomieścić osoby do orszaku obrzędowego konie-

cznie należące, ale po za kościołem nierównie większa liczba osób zgromadziła się, ażeby oddać cześć pamięci Sobieskiego. Powiedzieli mowy J. U. Niemcewicz i J. X. Wiktor z zakonu OO. Kapucynów. Po południu do godziny 8 zwiedzała publiczność kościół dla widzenia kaplicy i katafalku. Pierwszą zdobi popiersie marmurowe Jana III, oparte o ścianę marmurem wyłożoną. Z wziętych z prywatnego zbioru zbroy uformowano po czterech rogach katafalku czterech rycerzy w zawoiach.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. Rozporządzenie Prezesa z dnia 31 Kwietnia podzieliło summę 50,000 talarów za wynagrodzenie wyspom Hydra, Spezzya i Ipsara. Hydra pobierze 24,500 talarów, Spezzya 15,000 a Ipsara 10,500 talarów.

SZWECYA. *(Z Sztokolmu 11 Czerwca.)* Donoszą z Halsingelande z dnia 27 Maja co następuie: »Zdaie się bydź kłamstwem donosić z ucywilizowanego mieysca na 37 mil odległego od stolicy że w Maiu sanna droga trwa ieszcze; a przecież to iest niezawodną prawdą, dziś tak mocny śnieg pada iak w Styczniu.

Rozmaitości.

Dzika kobiéta. Roku 1741 w Październiku zjawiła się w Szampanii, we wsi *Songi* młoda dziewczyna, maiąca lat około 9, 10, lub 11, ubiór iey był dziwacznym, złożonym z kawałków skór i podartych szmat płóciennych. Nikt nie wiedział z kąd przyszła. Nikt iey mowy nierozumiał; iey twarz i ręce były tak czarne iak heban, włosy długie rozpuszczone, nogi bose; w ręku trzymała krótką, sękatą pałkę na kształt maczugi. Wieśniak z Songi, zatrwożony widokiem tey osobliwey istosy, rozumieiąc że to czarownica, poszczuł na nię brytana, z obrozą żelaznemi kolcami obwarowaną

Czarna dziewczyna niezląkłszy się psa bynaymniéy, który ku niéy poskoczył, z roziskrzoną w oczach zaiadłością, uderzyla go maczugą w łeb tak silnie, iż zdechł natychmiast. Postrzeżono iż palce iéy rąk były dłuższe, niż u zwyczaynych ludzi, samą potém wyznała chrzest i wychowanie przyiąwszy, iż błąkaiąc się w lasach, za pomocą tych długich palców, przeskakiwała iak wiewiorka z iednego drzewa na drugie.

Na posiedzeniu z dnia 7 akademii umieiętności mianowanym został P. *Arage* na stałego akademii sekretarza w mieysce zmarłego Pana *Fourrier*. P. Humbold złożył Akademii rozprawę o nachyleniu magnesowéy igły w północnéy Azyi, rozprawa ta będzie niebawnie odczytaną.

W Teheranie było d. 27 maia trzęsienie ziemi.

W Dorpacie zakończył życie propessor Ewers. W testamencie żądał, ażeby go pochowano wieczorem o godzinie $10\frac{1}{2}$ bez żadnego orszaku, i ażeby nazaiutrz zrana z maiątku iego dane było kosztowne śniadanie; przepisał nawet gatunki win i potraw.

Królewiecki uniwersytet poniósł stratę przez śmierć iednego z naydawnieyszych swoich professorów Gasparago, który wykładał jeografię i statystykę.

W Anglii zaskarżył do iednego z tamtéyszych sądów handlarz mleka młodą dziewczynę, która koniecznie chciała zostać jego żoną, pomimo że on naymnieyszéy nie czuł w sobie chęci do stanu małżeńskiego. Oskarżyciel przedstawił sędziemu, że gdziekolwiek tylko się ruszy, wszędzie go dziewczyna ściga, w domu nawet własnym, stoi mu przed drzwiami i gwałtem chce zostać iego małżonką; że nawet razu iednego do takiego go przywiodła gniewu, iż był zmuszony oblać ią mlekiem i w błoto wrzucić. Sędzia wysłuchawszy wprowadzonéy sprawy, odpowiedział oskarżycielowi, że widzi oczywiście, iż dziewczyna w nim iest rozkochaną, co przecież nie upoważnia go do oblewania jéy mlekiem, gdyż to nie ugasi jéy ognia miłości, którym dla niego goreie, iak również niepowinien za jéy dobre serce tarzać ią w błocie, za co może bydź odpowiedzialnym; w końcu dodał sędzia, że wyszle do niéy członka sądu w celu przestawienia jéy, że naprożno usiłuie wzniecić zapał miłości w człowieku, który naymnieyszéy nie posiada chęci pozostania iéy małżonkiem.